

miał być nowy, wymaga pewnego uściślenia. Można by bowiem mówić o każdej pracy na temat ściśle określonych prawd wiary, że nie przynosi w zasadzie nic nowego. Tymczasem nie należy zapominać, że nowość pracy, nawet i teologicznej, może polegać na dojściu do znanej prawdy inną drogą metodyczną, która zresztą może też odsłaniać nowe aspekty poznawanej rzeczy. W danym wypadku prawda znana z badań teologicznych została potwierdzona w części przez badania socjologiczne i fenomenologiczne. Raczej należałoby podnieść brak jasnego wyodrębnienia metody fenomenologicznej (w odcinku II) od psychologiczno-socjologicznej (w odcinku I) oraz historyczno-porównawczej (w III). Stąd choć Autor mówi o metodzie fenomenologicznej tylko w odcinku II, to jednak — jak się wydaje — fenomenologicznie potraktował również odcinek I i III. Również nie są adekwatnie wydzielone poszczególne problemy zwłaszcza w I odcinku. Tak np. Autor ustawia równolegle argumenty: psychologiczny, spirytualistyczny i gnostycki, zapominając, że wszystkie są pod pewnym względem psychologicznymi. Następnie wydaje się, że kwestie tradycjonalizmu kulturowo-politycznego i tzw. rewolucyjnej zasady tradycji częściowo wychodzą poza ramy rozdziału zatytułowanego: *Krytyka psychologiczno-socjologicznej próby wyjaśnienia* (s. 27 nn.) Poza tym dobrze byłoby wskazać m.in. czym różni się tradycjonalizm nauki katolickiej od luterskiej, skoro już Autor podniósł, że i Luter oparł się mocno o ideę Wcielenia (s. 186).

Na uwagę zasługuje obszerna i doskonale dobrana bibliografia przedmiotu. Szkoda jednak, że Autor ograniczył się wyłącznie do pozycji w języku niemieckim oraz nie uzupełnił jej pozycjami, które ukazały się po r. 1943. Nie podaje np. ważnego, przepracowanego przez G. Marty'ego, drugiego wydania (w Paryżu 1948) pracy G. van der Leeuw'a o fenomenologii religii.

ks. Cz. Bartnik

*Bibel-Lexikon, herausgegeben von Herbert Haag, in Verbindung mit A. van den Born und zahlreichen Fachgelehrten, Benziger Verlag Einsiedeln, Zürich, Köln 1956, XIII + 1784.*

Odnowa biblijna, charakterystyczna dla Kościoła katolickiego w bieżącym stuleciu, obejmuje przekłady Pisma św., które rozchodzą się w tysiącach egzemplarzy, oraz pracę biblistów, zmierzającą do uprzystępnienia Słowa Bożego szerokim rzeszom wiernych. W ramach tej wysokiej popularyzacji wiedzy biblijnej

zjawia się Słownik Biblijny H. Haaga, prawdziwie podręczna encyklopedia biblijna. Treść artykułów przedstawia prawie całościowo współczesnej nauki biblijnej Starego i Nowego Testamentu, gdyż uwzględnia zagadnienia wstępu do Pisma św., studium teologii biblijnej, egzegezy, krytyki tekstualnej oraz historii, geografii i archeologii. Niewątpliwie jest to obraz wpływu dyrektyw encykliki Piusa XII *Divino Afflante Spiritu* na katolickie studia biblijne.

Jest to właściwie tłumaczenie holenderskiego Słownika biblijnego, którego pierwsze wydanie ukazało się w czasie wojny, a obecnie przygotowuje się drugie. Wydawca niemieckiego *Bibel-Lexikon* przy współpracy Dr A. van den Born'a, przetłumaczył, a w wielu wypadkach ponownie opracował artykuły, przedstawiając w nich najnowszy stan wiedzy biblijnej i orientalistycznej.

Na 900 stronicach dzieła znajduje się ponad 3000 artykułów. Na początku jest podana lista skrótów, ksiąg Pisma św., apokryfów i pseudoepigrafów, książek i pism biblijnych, transkrypcja alfabetu hebrajskiego oraz cztery strony tablic chronologicznych ważniejszych dat historycznych starożytnego bliskiego Wschodu (Palestyna, Syria, Egipt, Hetyci, Babilonia, Asyria) w drugim i pierwszym tysiącleciu przed Chr. i w pierwszym stuleciu po Chr. Na końcu są dwa dodatki, wiadomości o wykopaliskach w Palestynie i zestawienie miar, wag i monet. 141 rycin w tekście, a zwłaszcza 34 tablice pięknych fotografii ożywiają dzieło i nadają mu wartość dokumentarną. Całość stanowi pięknie oprawny tom, zgrabnego formatu 25 × 17 cm.

Dużo miejsca Słownik przeznaczają tematowi wstępu do Pisma św. W. Grossouw w artykule „Biblia“ (kol. 195—198) rozwija katolickie pojęcie Biblii, księgi bosko-ludzkiej, która opisuje stopniowe objawienie Boskiej historii zbawienia. Olbrzymi artykuł „tłumaczenie Biblii“ (kol. 219—240) omawia starożytne tłumaczenie Pisma św. Tenże autor w artykule „Objawienie“ (kol. 1217—1223) rozważa Pawłową i Janową koncepcję objawienia Bożego. Wiele informacji daje artykuł Th. Schweglera „Natchnienie“ (kol. 743—748).

Seria artykułów opracowanych przez P. van Imschoot'a jest poświęcona pojęciu profetyzmu: „Prorok“ (kol. 1367—1376), „Synowie prorocy“, „Prorokini“, „Profetyzm“ (kol. 1378—1383). Autor podkreśla nadprzyrodzony charakter profetyzmu izraelskiego, który nie mógł być przejęty od narodów sąsiednich, lecz został dany przez Boga.

Artykuł „Geschichtsschreibung“ (kol. 557—559) wymienia 4 typy historycznych rodzajów literackich: 1. historie o treści religijno-wychowawczej (Hiob, Jonasz), 2. wolne opowiadania historyczne (nowele) o historycznym jądrze (Tobiasz, Judyta, Estera), 3. epickie opowiadania i tradycje popularne (Rodz. 1—11), 4. religijne historie we właściwym znaczeniu, do których należy większość ksiąg Starego i Nowego Testamentu (Joz, Sędz. 4 Król, 2 Kron, Ezd, Neh, Mach, Ew, Dz). Autor słusznie podkreśla, że biblijne pojęcia o historii są całkowicie obce naszym dzisiejszym poglądom i dlatego biblijne opowiadania należy osądzać z ówczesnego punktu widzenia.

Wszystkie księgi Starego i Nowego Testamentu zostały omówione, chociaż niektóre, jak Rodzaju, Wyjścia zbyt krótko. W artykule „Pentateuch“ (kol. 1296—1309) H. Cazelles podaje pogląd katolicki na kwestię historyczno-teologiczną i literacką Piecioksięgu, tak żywo dziś dyskutowaną. Zarzuty krytyków są zwięźle przedstawione i jasno podana jest właściwa odpowiedź na problem pochodzenia ksiąg Mojżeszowych. Omówiona jest historyczność wyjścia Izraelitów z Egiptu (kol. 133—138) oraz odrzucona teoria M. Noth'a o poszczególnych redaktorach Powtórzonego Prawa (kol. 323). Artykuł o księdze Ezdrasza — Nehemiasza (kol. 434—439) podaje tablicę schematyczną źródeł księgi. Poszczególne sekcje są przydzielone Kronikarzowi, dawnym dokumentom, Ezdraszowi i Nehemiaszowi. Towarzyszący tekst zdaje się podział usprawiedliwiać.

Artykuł o Psalmach (kol. 1387—1390) porusza autorstwo, tekst, przekłady i rodzaje psalmów. Brak jest jednak omówienia kwestii ich sensu mesjańskiego i wartości modlitewnej. A. van den Born, podaje przy księdze Izajasza (kol. 751—755), że katolicy komentatorowie są dziś skłonni do przyjęcia wielu autorów tej księgi. Przed omówieniem każdej księgi są podane biografie ważniejszych postaci czy autorów np. Abraham, Mojżesz, (kol. 1160—1169), Jozue, Samuel, Dawid, Izajasz, Jeremiasz itd.

Artykuł o metodzie historii form (kol. 492—494) daje okazję do podkreślenia wezwania Piusa XII w Encyklice *Divino Afflante Spiritu*, by katolicy uczeni zwrócili uwagę na literackie rodzaje i historyczny sposób przedstawienia ksiąg świętych.

Biografie Ewangelistów i apostołów są omówione przed poszczególnymi pismami Nowego Testamentu. Artykuł „Ewangelie“ (kol. 449—455) omawia charakter literacki, plan, powstanie i historyczność ewangelii. Kwestia synoptyczna (kol. 1573—1577) opracowana przez K. H. Schelkle bardzo jasno a jednocześnie

zwięźle przedstawia całość zagadnienia. Teologia św. Jana jest opracowana pod hasłem Jan Apostoł (kol. 830—836), artykuł zaś „Apostoł“ (kol. 83—86) zawiera również listy Apostołów.

Dużo miejsca poświęcono św. Pawłowi (kol. 1277—1293), jego listom i teologii. Van Dodevaard daje wstęp do wielkiego listu Apostoła Narodów do Rzymian (kol. 1436—39), a teologia tego listu jest omówiona przez W. Grossouw w artykule o usprawiedliwieniu u Pawła (kol. 1403—1408). Listy pasterskie mają swą osobną pozycję (kol. 1270—1276). Autorstwo listu do Hebrajczyków (kol. 659—663) jest przypisywane za wielu biblistami Barnabie.

*Bibel-Lexikon* zwrócił również specjalną uwagę na teologię biblijną, co czyni zeń niezwykle wartościowe dzieło. Teologia Starego Testamentu jest omówiona w takich artykułach jak. Bóg (kol. 602—664), poznanie Boga, Jahwe, El, Monoteizm (kol. 1156—1159). Ten ostatni artykuł wykreśla historyczny rozwój idei jedynego Boga w Izraelu i stwierdza, że formalne zaprzeczenie istnienia innych bożków przyszło stosunkowo późno. Kwestię tę można w dużym stopniu wytłumaczyć pragmatyzmem Izraela. Ci ludzie czcili Jahwe jako jedyne Boga, z którym należy się liczyć. Nie zdawali sobie sprawy, że należy również wewnątrz wierzyć, że Jahwe jest jedynym Bogiem. Szkoda, że autor nie cytuje nigdzie „Deutero-Izajasza“ r. 40—55, który pierwszy rozważa tę kwestię spekulatywnie.

Dalsze problemy z tej dziedziny są poruszane w hasłach o stworzeniu (kol. 1485—1489), o upadku w grzech (kol. 1566—1569), o człowieku (kol. 1104—1112), o świecie (kol. 1708 n) i o dniu Pańskim (kol. 1580—1582).

Artykuł „Protoevangelia“ (kol. 1383—1386), „Sługa Boży“ (kol. 609—619), a zwłaszcza J. Schildenbergera artykuł o oczekiwaniu Mesjasza (kol. 1117—1136) dotyczy osoby Pana Jezusa, najbardziej dokładnie opracowanej w Słowniku. J. Schildenberger szczegółowo wyjaśnia wszystkie mesjańskie proroctwa Starego Testamentu, może nawet nieraz zbyt silnie podkreśla indywidualne znaczenie proroctw przeciw znaczeniu zbiorowemu. Święci autorowie nie zawsze tę różnicę sami wprowadzali.

Teologia Nowego Testamentu omawia szereg zagadnień interesujących współczesną biblistykę. Artykuł o badaniach nad życiem Pana Jezusa (kol. 997—1009) napisany przez F. Künzle podaje kontrowersję z ostatnich 200 lat. P. van Omschoot w artykule Jezus Chrystus (kol. 802—819) omawia źródła, chronologię i osobę Chrystusa Pana, jako Człowieka, Mesjasza i Syna

Bożego, oraz naukę Pana Jezusa. J. Michl w historii Dzieciństwa Jezusa (kol. 916—919) porównuje opis dzieciństwa u Mt i Łk, bada możliwe źródła i broni historyczności opisu. „Cuda Jezusa“ (kol. 1724—1728) są apologią nadprzyrodzonego charakteru uzdrowień Chrystusa Pana przeciw materialistycznemu sceptycyzmowi. Autor zaznacza, że Izraelici za cud uznawali zdumiewające objawienie potęgi Jahwe, które nie koniecznie musiało być przeciwne prawom natury, za mało jednak poświęcono miejsca pozytywnemu, teologicznemu rozważaniu znaczenia cudów, zwłaszcza w opisie ewangelistów. „Historia męki Jezusa“ (kol. 1014—1016) napisana przez K. H. Schelkle analizuje rodzaj literacki opowiadania o męce Zbawiciela i wykazuje, że Kościół a nie Ewangelisci, dał jej od początku kerygmatyczne znaczenie. Do tego problemu dołącza się ważny artykuł „Ofiara“ (kol. 1229—1235) w Starym i Nowym Testamencie.

Dobrze jest opracowane „Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa“ (kol. 123—131), a P. Benoit w artykule o „Wniebowstąpieniu“ (kol. 714—719) przeprowadza analizę trudności, związanej z opisem wniebowstąpienia jedynie w Dziejach Apostolskich. Autor wykazuje, że chrześcijańskie rozwiązanie prowadzi do głębokiego zrozumienia tajemnicy.

W. Grossouw w artykule „Maryja Matka Jezusa“ (kol. 1075—1081) rozważa osobę Maryi na podstawie wszystkich danych ewangelii, informuje o dyskusjach dotyczących dziewiczego urodzenia Pana Jezusa i przeprowadza obronę katolickiego dogmatu. Szkoda, że autor nie dał odsyłacza do art. „Bracia Jezusa“ (kol. 261—264), gdzie problem jest dobrze wyjaśniony. „Matka Mesjasza“ (kol. 1176) omawia teksty ze Starego Testamentu, zwłaszcza Iz 7,14 i Mich 5,2, które zapowiadają Maryję, Matkę Jezusa.

Poruszone są również problemy historyczne, archeologiczne i geograficzne. Artykuły mimo zwięzłości są opracowane bardzo dokładnie. Uwzględnione są najnowsze odkrycia, a bibliografia doprowadzona jest do ostatnich lat przed wydaniem Słownika. Na specjalne podkreślenie zasługują artykuły: Hammurabi (kol. 640—642), Maria Magdalena (1081 n), Egipt (kol. 28—39), Assyria (kol. 110—115), Babilonia (kol. 144—151), Jerycho (kol. 758—789), Jerozolima (kol. 791—800), Palestyna (kol. 1247—1254), Morze Martwe, wraz z manuskryptami odnalezionymi w 1947 r. (kol. 1637—1644) oraz Ugarit (kol. 1654—1660).

*Bibel-Lexikon*, będąc dziełem zbiorowym, nie uniknął pewnych niedopatrzeń. Przy artykule *Chiliasmus* (kol. 290) widoczny

jest brak wzmianki o *Responsum de Millerarismo Sti Offici* z 11. VII. 1941 i jego dekretu na podobne pytanie z 21. VII. 1944 r. (AAS 36 (1944) 212). W artykule „Grzech pierworodny“ (kol. 408 n) i „Opowiadania historyczne“ (kol. 557—579) należało wskazać na oświadczenie Encykliki *Humani Generis* z 1950 r. (AAS 42 (1950) 570. 576 n.). Należyte oparcie zagadnień o wypowiedzi kościelne przypomni katolickiemu egzegecie, że w sprawach wiary i moralności winien liczyć się z tradycją i kościelnym urzędem nauczycielskim.

Niektóre zasadnicze artykuły zostały zbyt krótko opracowane jak np. Bóg (kol. 1602—1604), Prawo (kol. 1563 n), Natchnienie (kol. 743—748), inne zaś jak Komunia Judasza (kol. 866—869) mogłyby mieć jedynie krótką wzmiankę. Należało bardziej podkreślić stronę apologetyczną Słownika: 6 wierszy o stosunku protestantyzmu do sprawy Kanonu (kol. 889) i 7 wierszy o współczesnym R. Bultmannie w artykule o badaniu życia Jezusa (kol. 1008) jest stanowczo za mało. Ponadto brak jest specjalnego hasła „Mitologia“ Dziwne się wydaje, że autor tak łatwo w „Drzewie żywota“ (kol. 1011), w drzewie wiadomości dobrego i złego“ (kol. 164) oraz w „Synach Bożych“ (kol. 1535) widzi elementy mitologiczne, zaś opowiadanie o Melchizedechu (kol. 1102) uważa za legendę jerozolimskiej świątyni. W „Protoewangelii“ (kol. 1385 n) nie jest wyjaśnione, jak zbiorowo rozumiane nasienie niewiasty, cała ludzkość, depta głowę węża? Autor podkreśla, że w Nowym Testamencie Chrystus Pan jest zwycięzcą szatana. Pominięte zostały pojęcia abstrakcyjne jak dobro, zło itd.

Byłoby pożądane, by na przyszłość więcej specjalistów brało udział w opracowaniu takiego słownika, by każdy artykuł był podpisany przez autora, a nawet, by odróżnić autorów niekatolickich. Podanie bibliografii bardziej dostępnej dla ogółu czytelników byłoby również pożyteczne. Dla nas Polaków jest przykre, że w Słowniku nie ma zupełnie mowy o ruchu biblijnym w Polsce, ani o tak licznych obecnie wydaniach Pisma św. w naszym kraju.

Mimo wymienionych braków *Bibel-Lexikon* jest dobrym podręcznikiem do studium biblijnego i może poinformować o aktualnym stanie teologii, historii i archeologii biblijnej.

Wydanie Polskiego Słownika Biblijnego jest już dziś palącą potrzebą.